



CIEKAWY ZESTAWIENIE CYFROWYCH

Cyfrę, nawet jeśli pochodzi z „urzędowych” statystyk są często niezmiernie ciekawe i posiadają ogromną wymowę. Gdyby zwracało się na nie większą uwagę, to niejednokrotnie uniknęłyby się wielu nieporozumień.

Oto małe, ale ciekawe zestawienie:

Na terenie Francji, której powierzchnia wynosi 551 tys. km. kw., a ludność około 42 milionów, znajduje się około 280 tys. żydów (wg. statystyki żydowskich).

Na terenie Warszawy, której powierzchnia wynosi 125 km. kw., na 1171,9 tys. ludności w 1931 r. żydów było 352,7 tys.

A więc w samej Warszawie jest znacznie więcej żydów, niż w całej Francji. Dziwić się więc nie można, że wielu Francuzów nie rozumie kwestii żydowskiej w Polsce. (a. a.).

CZYN GODNY NAŚLADOWANIA

Cukrownia „Lublin” której generalnym administratorem jest p. M. Broniewski wprowadziła od kilku miesięcy szereg innowacji w sprzedaży cukru na terenie Lublina, polegającą na tym, że fabryka sprzedaje kupiectwu cukier w drobnych ilościach po cenie hurtowej, a na żądanie dostarcza cukier do sklepów własnym samochodem. W ten sposób cukrownia umożliwiła kupiectwu polskiemu omijanie pośrednika, żyda Goldmana i zaopatrywanie się w artykuł pierwszej potrzeby u źródła.

Po paru miesiącach zaledwie funkcjonowania tej sprzedaży można już stwierdzić bardzo dodatnie jej rezultaty. Sposób postępowania „Lublin” godny naśladowania polecamy uwadze wszystkich administratorów i dyrektorów cukrowni.

X. Y.

NA TARGOWKU

zaprenumerować „ABC” można w następujących punktach:

- 1) 8-go WINCENTEGO 8, sklep tytoniowy p. Kaczynskiej.
- 2) 8-go WINCENTEGO 18, sklep bławatny p. Winiarskiej.
- 3) OSZMIANSKA 2, sklep spożywczy p. Dobrowolskiej.
- 4) RADZYMIŃSKA 97, sklep spożywczy p. Tyńcekiej.
- 5) BARKOCIŃSKA 4, sklep wódek p. Damentko.
- 6) ZŁOTOPOLSKA róg KORZONA, sklep wódek p. Bugajczyka.

Ambasador Polski u cesarza Japonii

TOKIO, 2. 11. Ambasador Romer przyjęty był dziś na audiencji przez cesarza, któremu wręczył listy uwierzytelniające.

Ks. Trzeciak o wyroku berneńskim (Dokończenie ze str. 1-ej)

tyczny katechizm żydowski udowodnił pokrewieństwo „Protokółów” z dziełami żydowskimi od czasów najdawniejszych do uwag nionych publikacji z 19-go wieku i dalej. Ścisłe podobieństwo, tu i tam jednakowy duch — świadczą wyraźnie, że „Protokół” są wytworem ducha żydowskiego. Dowody — to Talmud, Trzecia Księga Sybilli, Czwartą Księga Ezdrasza Psalmy Salomona, Księga Jubileuszów, „Szulhan - aruch” — (kodeks religijny prawny z XV w.).

DWA DOKUMENTY

I wreszcie dokumenty z w. 19-go. Mowa rabina Reihorna odczytana w synagodze w Simferopolu, która wywołała głośny proces przeciw żydom umorzony na skutek interwencji żydowskiej, która następnie przez młodego posła Berezowskiego, przewieziona została do Austrii, gdzie znowu w pismach wskutek interwencji żydowskiej była skonfiskowana, przetrwała jednak w sprawozdaniach sejmowych. Drugim doku-

Z fiontu pracy

„Druga Armia” głoduje

Nie bez słuszności kolejarze na zrywają się „drugą armią”. Kolej bowiem jest największym w Polsce przedsiębiorstwem, zatrudniając 175.500 osób daje chleb prawie 30-ej części ludności państwa polskiego, licząc przeciętnie 5 osób w rodzinie.

Tymczasem od szeregu lat położenie kolejarzy pogarsza się. Przyszły obniżki pensji, obniżki w wysokim stopniu krzywdzące, bo zmniejszające pensje na dole, a podnoszące je nielicznym dygnitarzom. Przychodzi obecnie gwałtowna wyżka cen i poprawa koniunktury. Przez wiele lat kolejarzy ludzono nadzieją, że wszelkie zarządzenia są tymczasowe. O-

becnie jednak nic jakoś nie sły-chać o poprawie ich doli.

Otrzymując pensje bardzo niskie, kolejarze już dawno „przejedli” wszystkie oszczędności, ba nawet wyprzedali się z cenniejszych rzeczy. Niestety coraz bardziej wyraz „kolejarz” staje się synonimem nędzarza.

Przyjrzyjmy się tylko cyfrom. Charakteryzują one najlepiej rozpaczliwy stan, w jakim znajdują się wielotysięczne rzesze pracowników P.K.P.

Oto według „Małego Rocznika Statystycznego” personel kolei wynosi 175,3 tys. W tym etatów jest 139,8 tysiąca. Reszta, a więc przeszło 35.000, to są kontraktowi i dziennie płatni. Zarobek ich wynosi od 8-miu do 2,5 zł. dziennie. urzędnicy etatowi (w tym personel fachowy) otrzymują płace według 14 kategorii.

Oto one:

	pensja zasadnicza zł.:	etatów:
I	1.000	7
II	700	46
III	550	105
IV	450	340
V	390	442
VI	355	882
VII	295	2.242
VIII	260	5.292
IX	225	8.985
X	200	13.612

Zniżki celne dla kolejek linowych

Ostatnie rozporządzenie ministra skarbu w sprawie ogólnych zniżek celnych posiada pikantny szczegół, że wszelkie towary do budowy kolejki górskiej terenowo - linowej — będą sprowadzane za cłem zniżonym o 20 procent.

Zarządzenie to dowodzi, że Ministerstwo Skarbu zajęło przychylnie stanowisko co do rozbudowy tak wspaniale w Polsce zapoczątkowanych „bobkociągów”.

Uprzywilejowanie żydowskiego szkolnictwa 11 szkół żydowskich na 5 polskich

Wiele mówi się o budowie szkół powszechnych i o tym, że przeszło milion dzieci polskich nie może znaleźć miejsca w szkołach. Tak, z jednej strony się o tym mówi, a z drugiej robi się o tym inną.

Dowodem tego mogą być stosunki jakie panują w szkolnictwie powszechnym na Powązkach. Istnieje tu pięć szkół polskich, a aż 11 żydowskich, (miejskie szkoły). Mało tego, żydowskie bowiem posiadają nowoczesne gmachy szkolne, obszerne, widne i są zaopatrzone we wszelkie pomoce naukowe. Istnieją więc w tych szkołach sale fizyczne, przyrodnicze, rysunkowe (szkoły przy ul. Okopowej 55 i Niskiej 20). Tymczasem uczniowie Polacy z trudnością (prócz szkoły 196 i 79) pomieszczają się w gmachach nieodpowiednich, bo początkowo przeznaczonych na inny cel, jak to miało miejsce ze szkołami 120 i 122. Gmach ich, partacko zbudowany, nie nadaje się na lokal szkolny.

Salę i korytarze przeznaczone były nie na klasy, ale pokoje urzędnicze, pierwotnym bowiem przeznaczeniem gmachu było urządzenie biur magistratu.

To też w klasach jest duszno. Ciasno tu i w szatni i w jadalni, która mieści się obok szatni w suterynie.

Poza tym szkoły polskie nie posia-

dają tych pomocy naukowych, co żydzi i muszą korzystać z ich łaski, chociaż kupione zostały one, za pieniądze społeczeństwa polskiego. Dlatego to mieszkający Powązek z radością oczekiwali końca budowy nowego wielkiego gmachu szkolnego przy ul. Niskiej 20, bo wierzyli że zapelną ten brak w szkolnictwie.

Nie raz bowiem, nie jeden chłopak musiał chodzić do szkoły aż do parku Traugutta, chociaż miał szkołę pod nosem. Przyczyną tego było to, że albo szkoła została oddana żydom, jak to miało miejsce ze szkołą mieszczącą się przy ul. Dzikiej 12, albo nie mogło znaleźć miejsca w okolicznych polskich.

Niestety nie stało się tak jak powinno, bo i ten gmach oddano żydom.

Mało tego, bezczelność żydowska posuwa się dalej bo część żydząków odcinają szkoły żydowskie do polskich, które muszą ich przyjąć bo taki jest nakaz władz. Wszędzie i na każdym kroku uprzywilejowanie żydów. Czemu to zawdzięczać, bo przecież te szkoły to szkoły miejskie i stały się one pierwszą „falą” zażydzenia czysto polską dzielnicy, w której w niedalekiej przeszłości żyd był czymś nadzwyczajnym. Nie zbyt dobrze przedstawiają się stosunki w samych szkołach. Zaczyna-

XI	175	22.607
XII	150	45.919
XIII	125	31.681
XIV	100	7.726

Pracownicy pierwszych 6 grup to z reguły ludzie o wyższym wykształceniu. Pracownicy do XI-ej grupy — wykształcenie średnie, lub zawodowe.

Poza pensję są wprawdzie dodatki, ale dodatki te, w pierwszych grupach przewyższające na wet pensję, już w V-ej grupie wynoszą 50 zł. miesięcznie. W niższych są bardzo małe, albo nie ma ich wcale.

Niestety statystyka nie podaje jakie są jeszcze potrącenia od tych głodowych pensji, a przecież potrąca się jeszcze podatek specjalny, oraz zmore naszego życia różne mniej lub bardziej przymu-

sowe składki. Potrącenia te są bardzo znaczne.

Z tej statystyki widzimy, że przeszło 100.000 pracowników etatowych pobiera uposażenie od 125 — do 175 zł. bruto. W jaki sposób zarabiający tyle człowiek może żyć, utrzymać rodzinę, wykształcić dzieci i pracować o chętnie i radośnie?

Problem napewno trudniejszy niż kwadratura koła.

Jednocześnie każdy bez zastrzeżeń musi przyznać, że praca kolejarza jest bardzo ciężka i bardzo odpowiedzialna. Wydajność tej pracy ciągle spada. Trudno bo wiem wymagać od nędzarzy, by pracowali wydajnie.

Czas najwyższy naprawić krzywdę wyrządzoną kolejarzom.

J. K.

Pakt o nieagresji między narodowcami Młodzież akademicka za Konfederacją

Katolicki „Pax” tak pisze o „Konfederacji Polskiej”:

Ze swej strony inicjatywę tę, oznaczoną mianem „Konfederacji Pol-

skiej oceniamy nadzwyczaj przychylnie.

Fatalny jest stan rzeczy, gdy z jednej strony widoczna jest konsolidacja grup marksistowskich i masonskich, a z drugiej coraz dalej idące rozbiście wśród czynników narodowych. Wyda się niezbędne, aby ugrupowania stojące na stanowisku chrześcijańskim i narodowym znalazły jakieś możliwości porozumienia się. Konieczny jest jakiś pakt o nieagresji.

Właśnie w tym kierunku zmierzają inicjatywa „ABC”. „Konfederacja Polska” byłaby ponadgrupowym sądem obywatelskim dla działaczy narodowych. „Gazeta Polska” krytykuje tę myśl, mówiąc, że to zbyt mało, że potrzebna jest dalej idąca konsolidacja. Uwagi słuszne... Ale cóż, kiedy nie ma takiej konsolidacji. Rzeczywistość wykazuje coś zgoła odmiennego. Dlatego lepiej mało, ale coś — niż zgoła nic. „Konfederacja Polska” normowałaby modus vivendi. Byłby to pierwszy krok — znalazłby się wspólny język.

Pismo młodzieży akademickiej „Alma Mater” pisze o konfederacji polskiej:

„Dziś, w dobie gdy wszelkie najświętsze dogmaty zostały zszargane, gdy brak jakichkolwiek sprawdzających ludzką nieczciwość, wystarczą na kogoś rzucić podejrzenie — to senator, lub on poszedł do sanacji, by takiego człowieka, choćby najlepszej woli, choćby zasłużonego bojownika sprawy Narodowej, postawić pod przesterem podejrzenia.

Niestety tak jest, niestety tak być musi do czasu, gdy Naród Polski odbuduje sobie własne kryteria moralne, zniszczone w ciągu ostatnich lat.

Ten stan niewiary w ludzi, ta tendencja doszukiwania się w każdym posunięciu innego zdrady sprawy narodowej, jest tym jedynym, ale jakże potężnym murem, o który rozbijają się wszelkie wysiłki podjęcia walki o Polskę Polską.

Tę przeszkodę usunąć, zniszczyć, postanowili ci, którzy przed laty kilku rzucił hasła nowoczesnej, narodowej, dla polskich i katolickich podstaw, opartej przebudowy narodowego życia, tworząc dzieło wiekopomne — Obóz Narodowo - Radykalny, ci którzy dzisiaj powołują do życia Konfederację Polską.”

Groźba zatargu włosko-angielskiego Syn Mussoliniego rzucił bombę na okręt brytyjski „Jean Weems”

LONDYN, 2. 11. Zatopienie brytyjskiego statku handlowego „Jean Weems” przez bombę rzu-

coną z samolotu powstańczego, stało się groźnym incydentem, który w swych skutkach może do prowadzić do poważnych zażądań angielsko - włoskich.

Według informacji prasy angielskiej, samolot który zatopił statek, należał do eskadry powstańczej, którą dowodzi Brunon Mussolini, syn dyktatora Włoch.

W Izbie Gmin zgłoszono w tej sprawie interpelację posła Berengera, który pyta min. Edena, czy prawdą jest, że winę za zatopienie statku angielskiego „Jean Weems” ponosi syn szefa rządu włoskiego.

W odpowiedzi na tę interpelację, min. Eden stwierdził, że narazie nie może wypowiedzieć się w tej sprawie, dopóki nie otrzyma odpowiedzi od konsula gene-

ralnego Anglii w Barcelonie. Do Barcelony wysłano największy pancernik angielski „Hood”, który wiezie specjalną komisję śledczą. Równocześnie ambasador angielski w Hiszpanii złożył u powstańczych władz hiszpańskich ostry protest przeciwko zatopieniu statku angielskiego.

Min. Eden zapowiedział w Izbie Gmin, że rząd Wielkiej Brytanii porozumiewa się obecnie z Francją w sprawie wzmożenia ochrony bezpieczeństwa żeglugi na Morzu Śródziemnym.

O ile dochodzenia w sprawie zatopienia statku „Jean Weems” ustala, że bomba zrzucona została z samolotu Brunona Musoliniego, może to doprowadzić do bardzo poważnych komplikacji w stosunkach angielsko - włoskich.

Rada Handlu Zagranicznego będzie dzielić kontyngenty przywozowe

Ostatni Monitor Polski przynosi zarządzenie ministra przemysłu i handlu przekazujące Radzie Handlu Zagranicznego R. P. projektowanie i opiniowanie podziału kontyngentów przywozowych.

Jak wiadomo, wobec obecnej polityki kontyngentów handlowych, prawie wszystkie artykuły przywożone z zagranicy podlegają reglamentacji i firmy importerskie muszą się starać o przydział im określonych kontyngentów przywozowych.

Opiniowanie tych spraw omawiane rozporządzenie przekazuje wyłączne Radzie Handlu Zagranicznego, która składa się ze Związku izb przemysłowo - handlowych, rolniczych i rzemieślniczych oraz centralnych organizacji przemysłowo - handlowych. Organem Rady w tych sprawach będzie Komitet przywozowy, którego organizację i regulamin ustala powołane zarządzenie ministra.

W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele z grup: przemysłowo - handlowej, rolniczej i rzemieślniczej.

Komitet powołuje regionalne komitety przywozowe dla opiniowania podan w poszczególnych regionach.

Pozwolenia przywozu wydawane przez Komitet, są doręczane przez izby przemysłowo - handlowe.

Wykaz zniżek celnych

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszono również rozporządzenie ministra skarbu ustalające procedurę przywozu towarów podlegających ulgom celnym na podstawie bądź specjalnych zezwoleń Ministerstwa Skarbu lub Izby przemysłowo - handlowych, bądź po prostu na podstawie zamieszczenia w załączonym do rozporządzenia wykazie zniżek, obejmującym najrozmaitsze artykuły zarówno rolne, (lubin, nasiona lnu, konopi), jak zwierzęce (ryby, skorupiaki), chemiczne, przemysłowe i elektrotechniczne.

Losowanie Prem o nej Pożyczki Dolarowej

Dol, 12.000 Nr. 633773.	454897 455971 491995 493155 493750
Dol, 3.000 Nr. 999200, 1444293.	503746 507937 521493 576623 600180
Dol, 1.000 Nr. 275392 3999941	602200 608286 651675 661955 674345
62975 657686 805029 806009 1409364	681942 702459 791757 815081 830265
Dol, 500. Nr. 99167 318189 662759	831568 890264 894205 895913 897472
855629 1075209 1271549 1375811	901938 909879 912114 912245 936921
1420286 1478537 166641	950078 970167 994339 998282 1001174
Dol, 100 Nr. 4419 48220 52818 91390	1016994 1032948 1033333 1060033
100831 129668 152403 165229 171733	1090989 1138121 1313712
181891 203280 204497 217198 223065	1374463 1395450 1233371 1270667
292830 301152 306769 308954 312099	1403738 1421243 1447359 1499281
329106 341093 345079 376164 431885	194860.

Za zł. 2.30 pożyczek i wygoda

Pożyczkę dla każdego jest czytanie „ABC” Nowin Codziennych.

Wygoda jest otrzymywanie pisma do domu rano, przed wyjściem do pracy.

„ABC” zaprenumerować można w Kantorze Al. Jerozolimskie 3a osobiście, pisemnie lub telefonicznie 7-27-33 i 8-18-33.